

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 18 kwietnia 1957 roku

Nr 92 (3238)

10000 pociągów unieruchomionych

Olbrzymi strajk pracowników komunikacji we Francji

PARYŻ (PAP). — Francja żyje pod znakiem olbrzymiego strajku, który rozpoczął się w nocy z 16 na 17 bm. i sparaliżował natychmiast komunikację kolejową w całym kraju, a w Paryżu objął również metro i autobusy.

Agencja France Presse podaje, że 10.000 pociągów zostało unieruchomionych na terytorium metropolii. Jednocześnie na rzecznych szlakach komunikacyjnych Francji stanęło 3.000 statków i barków. Na 18 bm. zapowiedzieli strajk pracownicy obsługi lotnisk. Przerwy w pracy zarządziły związki zawodowe pracowników wodociągów, zakładów oczyszczania miasta, przedsiębiorstw pogrzebowych i innych.

Ulice Paryża zmieniły wygląd, znikły całkowicie sznury autobusów, zwiększył się natomiast ogromnie ruch samochodów prywatnych. Na głównych ulicach stolicy Francji powstają niezwykłe długie „korki”. Na przebieg jakiegokolwiek trasy samochodem zużywa się dwa- trzy razy więcej czasu niż zwykle.

Jedynym środkiem komunikacji na ulicach Paryża, mającym zastąpić metro i autobusy, są ciężarowe samochody wojskowe, które zresztą obłożone są przez przechodniów. Radiostacja paryska i dwie radiostacje prywatne nadają co pewien czas komunikaty poszukujących się osób, wezwania do lekarzy w szczególnie pilnych wypadkach.

Inżynierom i technikom udało się uruchomić kilka pociągów, nie znalazło się jednak wielu amatorów tej podróży, ponieważ pasażerowie przewidywali, że pociągi zostaną zatrzymane na trasie. Ryby na Wielki Piątek dostarczone zostaną specjalnie przygotowanymi na ten cel samochodami-chłodniami.

Obserwatorzy z kół dziennikarskich stwierdzają, że obecny strajk jest jednym z największych od wyzwolenia Francji, odbywa się przy całkowitej jedności działania związków zawodowych. Ma on trwać 48 godzin.

Nowy rząd Indii

DELHI (PAP). — Premier Nehru przedstawił prezydentowi Indii Prasadowi, do zapobiegania skład nowego rządu, jaki utworzony został po ostatnich wyborach parlamentarnych.

W rządzie tym premier Nehru pełni jednocześnie funkcje ministra spraw zagranicznych oraz ministra do spraw energii atomowej. Ministrem obrony jest Kriszna Menon.

Antykolonializm — Poparcie dla Syrii i Egiptu

Wytyczne polityki nowego rządu jordańskiego Wysłannik Eisenhowera nie daje za wygraną...

KAIR (PAP). — Egipski dziennik „Al Gumhuria” zamieścił wywiad z szefem kancelarii króla Husseina, Bahgatem al Talhouni, który jako wysłannik króla bawił przed kilkunastoma dniami w Damaszku i Kairze, wręczając tam prezydentowi Syrii i prezydentowi Egiptu odrębne pisma od władcy Jordani. (Misja Talhouniego była jedną z przyczyn zatargów między Nabusim a królem Husseinem, zakończonych dymisją Nabusiego.)

Makarios przybył do Aten

LONDYN (PAP). — Jak podaje Agencja Reutersa, do Aten przybył przywódca ruchu wyzwoleńczego na Cyprze, arcybiskup Makarios.

Mimo dobrej pogody, tłumy mieszkańców Aten zebrały się na lotnisku oraz wzdłuż ulic wiodących do miasta, aby powitać Makariosa. Wszystkie sklepy w Atenach na ten czas zamknięto. Ustał nawet ruch uliczny.

W imieniu rządu greckiego Makariosa powitał minister spraw zagranicznych Evangelos Averoff, w imieniu kościoła prawosławnego arcybiskup Dorotheos — patriarcha Grecji. Arcybiskup Dorotheos miał ze wzruszenia łzy w oczach.

Bociany sparaliżowały ruch na lotnisku

BEJRUT (PAP). — Jak podaje ze stolicy Libanu, wczoraj rano wielkie ilości bocianów obległy lotnisko bejruckie na pewien czas, paraliżując całkowicie na nim ruch. Jeden z samolotów, który chciał wylądować w Bejrucie, musiał prawie godzinę krążyć nad lotniskiem, nim udało się wypłoszyć bociany i opróżnić lotnisko z ptaków.

Była to pierwsza wielka grupa bocianów zaobserwowana w tym roku w Bejrucie, znajdująca się na szlaku wędrówek ptaków do Europy.

Wysokie odznaczenie koreańskie dla premiera PRL

Przez Irkuck — do Ulan Bator

udała się z Korei polska delegacja rządowa

PHENIAN (PAP). — We wtorek wieczorem przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Kim Du Bon udekorował premiera Cyrankiewicza medalem „Sztandar Państwowy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej” pierwszego stopnia.

Kim Du Bon udekorował premiera Cyrankiewicza medalem „Sztandar Państwowy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej” pierwszego stopnia.

la na pokładzie samolotu „TU-104” do Irkucka. Z Irkucka delegacja wyjedzie do Ulan Bator — na zaproszenie rządu Mongolskiej Republiki Ludowej.

Polska i Cejlon nawiązały stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA (PAP). Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Cejlonu postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Premier Cyrankiewicz w Szanghaju

Przyjęcie u ambasadora PRL w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). — We wtorek ambasador PRL w Waszyngtonie Romuald Spasowski wydał przyjęcie z okazji pobytu delegacji polskich ekspertów górnictwa węglowego, która zakończyła trzytygodniową wizytę w Stanach Zjednoczonych, gdzie zaznajamiała się ze stanem amerykańskiego górnictwa węglowego.

Na przyjęciu obecna była również polska delegacja gospodarcza, przebywająca w Waszyngtonie. Oprócz przedstawicieli National Coal Association, na której zaproszenie delegacja ekspertów przybyła do USA oraz resortu górnictwa węglowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, przybyli również na przyjęcie: nowoimianowany ambasador USA w Polsce William Lacey, podsekretarz stanu i szef delegacji amerykańskiej do rokowań gospodarczych Kalijarvi, zastępca podsekretarza stanu Beam i inni wyżsi urzędnicy Departamentu Stanu. Reprezentowana była także prasa amerykańska.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.



Na zdjęciu: Szanghaj — wizyta w Domu Pionierów. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Premier Cyrankiewicz, przyjmując wysokie odznaczenie oświadczył, że stanowi ono dowód uznania dla polskiej klasy robotniczej i dla narodu polskiego za solidarność z narodem koreańskim.

W uroczystości wzięli udział przywódcy partii i członkowie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z premierem Kim Ir Senem na czele.

W godzinach wieczornych premier Cyrankiewicz wydał przyjęcie, na które przybyli: przewodniczący Kim Du Bon, premier Kim Ir Sen, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny oraz cała kolonia polska. Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

PHENIAN (PAP). — W środę rano w Phenianie podpisana została wspólna deklaracja polsko-koreańska, w czym polska delegacja rządowa, żegnana przez premiera Kim Ir Sena, korpus dyplomatyczny i liczną rzeszę mieszkańców Phenianu, udała się samolotem do Pekinu. Na lotnisku gości polskich oczekiwali premier Rady Państwa, wej Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wraz z członkami rządu. Premier Czu En-lai podejmował członków delegacji polskiej śniadaniem. Następnie delegacja polska odleciała

Narada aktywu partyjnego z udziałem Wł. Gomułki

WARSZAWA (PAP). — W dniu 17 bm. odbyła się zorganizowana przez KC PZPR — narada centralnego aktywu partyjnego.

Na naradę przybyli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka oraz przedstawiciele kierownictwa partii i rządu: Jerzy Albrecht, Witold Jarosiński, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Władysław Matwin, Roman Zambrowski.

Narada, w której wzięli udział sekretarze komitetów wojewódzkich partii, odpowiedzialni pracownicy KC, ministrowie i wiceministrowie, dyrektorzy większych zakładów pracy, członkowie naukowe, związkowcy oraz redaktorzy miała na celu ocenę sytuacji gospodarczej kraju, a także ustalenie wniosków i zadań dla organizacji partyjnych i związkowych, dla aktywności gospodarczej oraz działalności partyjnych w Sejmie.

Referat o bieżącej sytuacji gospodarczej kraju wygłosił członek KC PZPR — Leon Kasman.

Na zakończenie narady zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Uczestnicy narady omawiali będą w najbliższym czasie sprawy związane z sytuacją gospodarczą — na zebraniach w zakładach pracy oraz spotkaniach pelskich w całym kraju.

10 miliardów elektronowoltów

MOSKWA (PAP). — Jak podał oficjalnie dyrektor Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnie, D. I. Blochincew, w dniu 16 bm. udało się doprowadzić cząstkę w uruchomionym przed kilku dniami synchronizatorze do projektowanej maksymalnej dla tego urządzenia energii — 10 miliardów elektronowoltów.

ZE SWIATA

RZYM. — Specjalny wysłannik rządu japońskiego, fizyk Matsuzita, który niedawno odwiedził premiera Macmillana i bezskutecznie wzywał go do zaprzestania doświadczeń z bronią termojądrową na Pacyfiku, wyjechał do kilkunastomiesięcznym pobytem w Rzymie do Genewy.

Matsuzita apeluje do wszystkich rządów, aby podjęły wspólną akcję przeciw produkcji broni

masowej zagłady i wszelkim eksperymentom z tą bronią.

NOWY JORK. — Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych podał wiadomość o ustąpieniu Gunnara Myrdala ze stanowiska sekretarza Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Na stanowisko to Hammarskjöld mianował Sakari Tuomioja — fińskiego ambasadora w W. Brytanii i b. premiera Finlandii.

DELHI. — Jak donoszą z Bangkoku, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Syjamu, pod naciskiem organizacji związkowych, zezwoliło oficjalnie na świętowanie w dniu 1 maja.

KAIR. — W Egipskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się uroczyste podpisanie układu o wymianie kulturalnej między Rumuńską Republiką Ludową a Egiptem.

Układ przewiduje między innymi wymianę doświadczeń między wyższymi uczelniami, wymianę wizyt uczonych oraz wystaw, filmów, audycji radiowych itp.

NOWY JORK. — W Charleston (zachodnia Wirginia) w zakładach chemicznych „Monsanto Chemical Corporation” produkujących nitrolicerynę, nastąpił groźny wybuch, który spowodował śmierć 4 osób, 5 innych osób pracujących w budynku, w którym nastąpił wybuch, odniosło ciężkie rany.

Wielki 3-piętrowy budynek legł całkowicie w gruzach.

PARYŻ. — Przeszło 40 wybitnych francuskich intelektualistów — polityków, pisarzy, naukowców, działaczy związkowych itd. — w liście wystosowanym do prezydenta Coty wyraziło ostry protest przeciwko algerkiej polityce rządu Mollata.

Jeśliś
ponurakiem
stron
od „Karuzeli”
bo to pismo
wesołych ludzi
16 stron 1 zł
W KIOSKACH
„RUCHU”

- Konkursy dla studentów
- Za 5 zł - na Festiwal!

Przed wielkim spotkaniem młodzieży całego świata w Moskwie

WARSZAWA (PAP). - 17 bm. w Polskim Komitecie Festiwalowym odbyła się konferencja prasowa, na której podano kilka nowych szczegółów dotyczących przygotowań do VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie, a szczególnie programu studenckiej części Festiwalu i udziału w niej młodzieży polskiej.

W programie tym na uwagę zasługują międzynarodowe seminaria dla studentów poszczególnych dyscyplin naukowych. Będzie ich kilka. M. in. międzynarodowe seminarium studentów fizyki i chemii na temat pokojowego wykorzystania energii atomowej, międzynarodowe seminarium studentów uczelni rolniczych, którego tematem będą

Wobec tego, że seminaria te są najistotniejszym punktem studenckiego programu Festiwalu i że brać w nich udział powinny jedynie osoby należące do wydziałów, do dyskusji naukowych, Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich postanowiła uczestników tych seminariów wyłonić w drodze konkursu.

Jednym z podstawowych warunków, któremu odpowiadać musi każdy uczestnik konkursu jest znajomość jednego z następujących języków obcych: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego lub rosyjskiego.

Jak informowano w czasie konferencji, program studenckiego Festiwalu przewiduje ponadto wiele spotkań młodzieży akademickiej różnych krajów według kierunków jej studiów.

I wreszcie wiadomością, która niewątpliwie zainteresuje szerokie rzesze młodzieży: Polski Komitet Festiwalowy łącznie z redakcjami „Sztandaru Młodych”, „Expressu Wszechzornego” i „Dziennika Świata” organizuje jeszcze w bieżącym miesiącu wielką Ogólnopolską Loterię Festiwalową. Organizatorzy loterii przewidują wylosowanie 5 serii po 200 tys. losów. Cena jednego losu wynosić będzie 5 zł. W każdej serii główną wygraną będzie karta bezpłatnego uczestnictwa w Festiwalu. (Mówi się także, że jedna z nagród będzie ewentualnie samochód osobowy.)

Z innych wygranych wymienić należy miejsca w zagranicznych wycieczkach, motocykle, rowery, sprzęt sportowy itp. Dochód z loterii przeznaczony zostanie na pokrycie części kosztów, związanych z przygotowaniem festiwalowymi.

Leczenie uzdrowskowe dla b. więźniarek Ravensbrueck

WARSZAWA (PAP). - W wyniku starań ZBoWiD minister zdrowia przydzielił 60 miejsc w uzdrowskach na leczenie b. więźniarek hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, które w czasie pobytu w obozie zostały poddane operacjom doświadczeniowym. Osoby te mogą wyjść na leczenie uzdrowskowe poza normalną kolejnością, w dowolny przez siebie wybrany miesiąc, do miejscowości wskazanej przez lekarza. Skierowania do uzdrowsk przędzieła specjalna komisja społeczno-lekarska, istniejąca przy Centralnym Zarządzie Uzdrowski, przy współdziałaniu przedstawicieli ZBoWiD. W ostatnim okresie z tej formy leczenia skorzystało już kilkanaście osób.

Z tajników spekulacji

tykułów niskiej jakości po wygóranych cenach. Transakcje te zawierane są oczywiście nie bezinteresownie.

Sklepy MHD i PSS w Łowiczu zaopatrywały się w wyroby masarskie niskiej jakości u prywatnego rzeźnika, płacąc za 1 kg wędliny przeciętnie 15 zł więcej, niż wynosiły ceny obowiązujące.

Wypadki wykrywanych przez PIH nadużyć w handlu przekazywane są promiennie do prokuratury. Inspektorzy PIH twierdzą jednak, że dochodzenia w wielu sprawach przeprowadzane są opieszale.

W Krakowie aresztowano ostatnio personel 3 sklepów komisowych za nadużycia sięgające setek tysięcy złotych zarówno na szkodę skarbu państwa jak i klientów,

Kraju

WARSZAWA

Do Monachium na zamieszczenie targi, w których weźmie udział wiele krajów, wysłano w ostatnich dniach skrzynię z wyrobami polskiego rzemiosła.

Eksponaty rzemiosła wysłano również na roz poczynające się 26 maja br. Międzynarodowe Targi w Paryżu.

Na zaproszenie Prezydium Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich przybyła do Warszawy delegacja studentów radzieckich. Przyjazd gości jest rewizją, bowiem niedawno przebywali w Związku Radzieckim przedstawiciele ZSP.

W czasie 14-dniowego pobytu w naszym kraju delegacja studentów radzieckich zapozna się z organizacją studiów wyższych w Polsce oraz z działalnością Zrzeszenia Studentów Polskich.

KRAKÓW

W kopalni „Kościusko - Nowa” realizowany jest wielki program hydromechanizacji oddziałów wydobywczych. Jak przewidują plany, kopalnia ta stanie się wkrótce jedną z największych w kraju, w której urówek, ładowanie i odstawia węglę odbywać się będą przy pomocy siły wody.

LUBLIN

1 maja br. miało 10 rocznicę śmierci 7 ZWM-owców, którzy zostali bestialsko zamordowani przez bandę „Uskoka”, działającą jeszcze w 1947 r. na terenie pow. Lubartów.

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego ZMS powstał w Lublinie komitet organizacyjny obchodu tej rocznicy. 28 kwietnia br. odbędzie się w Lubartowie zlot młodzieży z całego województwa.

Milicjant - włamywacz przed sądem w Warszawie

WARSZAWA (PAP). - 17 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się proces b. funkcjonariusza Komendy Powiatowej MO w Mławie - Franciszka Śmigiełskiego, oskarżonego o współudział we włamaniu do sklepu komisowego w Mławie.

Jak stwierdza akt oskarżenia, w październiku ub. roku Franciszek Śmigiełski dokonał współnie z nieznanymi sprawcami włamania do sklepu komisowego, a następnego dnia rano powiadomiony o tym wypadku przez przechodnia, sporządził protokół. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie nie dawało początkowo żadnych rezultatów. Sprawy włamania nie zostały wykryte.

Na ślad sprawy włamania naprowadziła dopiero przypadkowo wykopana w pobliżu mieszkania Śmigiełskiego, w ogrodzie skrzynka z kosztownościami, pochodzącymi z rabunku sklepu komisowego. Wszczęte śledztwo ujawniło, iż włamywaczem był Franciszek Śmigiełski. Łupem jego i jego nieznanymi współwłamywaczami wówczas wzięli biżuterię, futer i zegarki na łączną sumę ponad 54 tys. zł, oraz ponad 16 tys. zł gotówki.

Rozmowy USA-Egipt

Czy sprawa Kanału Sueskiego znajdzie się na forum Rady Bezpieczeństwa?

NOWY JORK (PAP). - Kairski korespondent Agencji United Press podaje, powołując się na kola poinformowane stolicy Egiptu, iż toczą się tam z kilkunastoma przerwami rozmowy między egipskim ministrem spraw zagranicznych, Fawzim, a ambasadorem USA Hare „przekształcając się obecnie w rokowania”.

Źródła kairskie zwracają uwagę, iż obecnie, gdy Kanał Sueski został otwarty dla żeglugi, nie ma przeszkód utrudniających rozmowy między Egiptem a USA i rokowania „mogą toczyć się przez pewien okres”.

Do spotkania Fawzi-Hare došlo ostatnio we wtorek. Obaj politycy omawiali problem Kanału Sueskiego.

Pisząc o przebiegu rozmów Fawzi z Hare, Agencja United Press przytacza opinię ame-

rykańskich kół dyplomatycznych. Dyplomaci USA są zdania, iż Egipt gotów jest „przedyskutować sprawę wprowadzenia pewnych zmian do opracowanego przez siebie projektu funkcjonowania Kanału Sueskiego”, dając jednocześnie zrozumienie, iż główne punkty planu - zarządzanie kanałem przez władze egipskie oraz uszczerpane Egiptowi całości opłat za korzystanie z kanału - muszą pozostać nie zmienione.

WASZYNGTON (PAP). - Jak podaje korespondent Agencji United Press w Waszyngtonie Departamentu Stanu USA, Stany Zjednoczone poinformowały Egipt, iż zamierzają przedstawić w Radzie Bezpieczeństwa sprawozdanie o stanie rokowań amerykańsko-egipskich. W tym celu Stany Zjednoczone pracują zwołanie w terminie jak najszybszym posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, na którym omówione by ponownie problem Kanału Sueskiego.

Agencja United Press stwierdza, że amerykański wniosek w tej sprawie zostałby poparty przez W. Brytanię i Francję. Przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa w bieżącym miesiącu jest przedstawiciel Anglii, Pearson Dixon.

Dyplomata egipski zamordowany w b. Somali włoskim

NOWY JORK. - Sekretariat ONZ podał do wiadomości, że w dniu 16 bm. został zamordowany w Mogadiscio (stolica b. Somali włoskiego) egipski członek Rady Konsultatywnej ONZ dla tej b. kolonii włoskiej, Kamel Eddine Salah.

Zamachowiec - pewien Somali, czek, mieszkaniec Mogadiscio, wtargnął do domu dyplomaty egipskiego, zadając mu kilka śmiertelnych ran nożem. Oświadczył on policji, że zabijając K. Salaha, chciał się zemścić za nie traktowanie, jakiego doznał podczas swojego pobytu w Egiptie. To tragiczne wypadku chwilowo jest niejasne.

Somali włoskie, które ma uzyskać niezależność w 1960 roku, jest administrowane przez Włochy z ramienia Rady Powierniczej ONZ.

Podszycwał się pod... Hitlera i wyłudzał pieniądze

NOWY JORK (PAP). - WMI Johnston, mieszkaniec stanu Kentucky wpadł na pomysł wyłudzenia pieniędzy od zwolenników „nowego królestwa” w USA i rządów... Adolfa Hitlera. Wykrył on mianowicie listy, podpisane „Adolf Hitler”, „Ewa Hitler”, bądź „dowódca sztabu”, w których prosił o pomoc pieniężną dla organizatorów nowego „państwa”.

63-letni Johnston zachęcał do uczestniczenia do swego procederu z bzdurnych historyjek na temat rzekomego ukrywania się Hitlera w Argentynie lub w górach stanu Kentucky, zamieszczanych przez prasę amerykańską.

Originalny oszust, u którego znaleziono odcinki przekazów pocztowych opiewających na sumę 4 tysiące dolarów, skazany został na 3 lata więzienia.

Sędziowie radzą nad sposobami walki ze spekulacją

WARSZAWA (PAP). - Z inicjatywy Ministerstwa Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego odbyła się 17 bm. w Warszawie narada sędziów Sądu Najwyższego i prezesów sądów wojewódzkich z wiceministrem handlu wewnętrznego - Kutimem na temat sposobów walki ze spekulacją. W naradzie wziął udział minister sprawiedliwości, Marian Rybicki.

Jak się dowiaduje PAP w Ministerstwie Sprawiedliwości - podobne narady odbędą się w przyszłości na szczeblach wojewódzkich i w miarę potrzeby również w powiatach.

Książeczki oszczędnościowe zyskują popularność PKO pomoże nie tylko w zdobyciu samochodu, ale i... domku

Dyrekcja PKO dysponuje już danymi o przyniesieniu oszczędności w I kwartale br. Oto one: w styczniu, lutym i marcu br. suma przysługujących na książeczki oszczędnościowe PKO wynosi 957 mln. zł. Zestawienie tych cyfr z wynikami akcji oszczędnościowej w kraju za cały rok ubiegły wykazuje, że obywatiele złożyli w I kwartale br. tyleż pieniędzy, co w ciągu całego roku 1956.

Warto podkreślić, że z miesiąca na miesiąc powiększa się liczba nowych książeczek PKO - w I kwartale br. zarejestrowano ich ok. 250 tys. Tak więc obecnie w kraju oszczędza na książeczki PKO 5.327 tys. osób (w tym pewna liczba tzw. książeczek matrych). Łączna suma wkładów wynosi 3.187 mln. zł.

Ostatnio Powszechna Kasa Oszczędności wprowadziła kilka nowych form oszczędzania. Jest to tzw. oszczędzanie docelowe - na zakup motocykla i samochodu.

Chciał sprzedać kolejkę wąskotorową

KATOWICE (PAP). - Mieszkaniec Wojkowic Komornych, Mirosław Sienki postanowił rozbroić i sprzedać przedsiębiorstwem budowlanym nie używaną... linie kolei wąskotorowej, biegnącej z Wojkowic do Bangowa.

Przez dwa tygodnie pracował bez przeszkód, rozkręcając szyny. Dopiero, kiedy dotarł do Bangowa, sprawą rozbiórki toru zainteresowało się MO. Zatrzymali oni kolejną samochód załadowany szynami i wszystkimi kombinatorami przekazali do dyspozycji prokuratora. Obecnie zaręba paczka na czele z Mirosławem Sienkim oczekuje w areszcie na rozprawę sądową.

KONKURS na piosenkę taneczną

W związku z zbliżającym się II Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Jazzowej w Sopotu, Komisja do spraw muzyki rozrywkowej i tanecznej przy Związku Kompozytorów Polskich i okręgowa rada Zrzeszenia Studentów Polskich w Gdańsku ogłosiły ogólnokrajowy konkurs na polską piosenkę taneczną. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy członkowie ZAKS. Każdy kompozytor ma prawo nadać dwa utwory (w opracowaniu na głos z fortepianem), nie publikowane dotychczas w żadnej formie. Prace konkursowe należy nadsyłać wraz z tekstem do 15 maja br. pod adresem Związku Kompozytorów Polskich, Warszawa, Rynek Starego Miasta 27.

Na pierwszą nagrodę przeznaczono 15 tys. zł, na drugą - 10 tys. zł, na trzecią - 5 tys. zł. W zależności od liczby i poziomu nadesłanych utworów, organizatorzy konkursu przewidują przyznanie szeregu dodatkowych nagród. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 13 lipca br., w przeddzień warcia festiwalu w Sopotu.

Polskie akordeony



W kwietniu 1954 roku pierwszy akordeon polskiej produkcji opuścił fabrykę w Bydgoszczy. Jak z tego widać, test to zupełnie nowa gałąź naszej produkcji.

Obecnie Fabryka Akordeonów „Muza” w Bydgoszczy produkuje 410 sztuk akordeonów 80-basowych miesięcznie. W tym roku wchodzi do masowej produkcji akordeony typu „Maza-Super T”, charakteryzujące się nowoczesną linią obudowy i doskonałą barwą dźwięku. Posiadają 80 basów z dwoma reżystrami i 7 rejestrów wolnowolnowym. Nasze akordeony nagrali już stalych odbiorców zagranicznych w Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech.

CAF — fot. Tymiański

Z wędrówek po województwie

Ni wieś, ni miasto...

Czy można „oszałeć z nudów”, mieszkając w małym miasteczku? Jak dotychczas, neurologzy nie zanotowali, zdaje się, takiego faktu. W licznych natomiast publikacjach można znaleźć opisy jednostajnego, małomiasteczkowego życia, którego spokojny nurt zakłóca jedynie od czasu do czasu występ wędrownego trupy aktorskiej, dający na kilka dni temat do rozmów i rozważań.

Takim „meteorem” na nieboskłon Pajęczna był tego dnia teatr „Mała Estrada” pod dyr. Stanisława Spengla. Ludzie oczekiwali z niecierpliwością na spektakl, zaś kierownik miejscowego oddziału kultury na przyjazd ekipy, aby jej zabronić występu, gdyż... nie zgłosiła go do Prezydium PRN.

— Proszę sobie wyobrazić — mówi kierownik. — Jeżdża po powiecie nie racząc się skontaktować z jego gospodarzami. Onegdaj nawet dzwonił kierownik kina z Działoszy z skargą, iż teatr miał mu zapłacić 300 zł za salę, tymczasem no przedstawieniu „umknął” w nieznanym kierunku.

Rozmowa schodziła na kulturę... w ogóle. W Pajęcznie nie ma ani jednej sali z prawdziwego zdarzenia. W strażackiej remizie, obskurnej i małej, osiadło kino... wiejskie, wyświetlające dwa razy w tygodniu stare, dawno zapomniane filmy na wąskotaśmowym projektorze. Pokój mieszczący powiatowy oddział kultury służy za salę zebrań, miejsc powiatową bibliotekę, a do niedawna był salą rozpraw sądowych. Summa summarum powiatowa — biblioteka liczy zaledwie 1.500 tomów oraz 420 czytelników. Mało, bardzo mało.

Tylko zbieg okoliczności pozwala mi zapoznać się z poufny „Projektom planu na rok 1957 w zakresie rozwoju urzędów kulturalnych” (kl. I-18/17/56) opracowanym przez wojewódzki

Wydział Kultury. M.in. przewidyje on na rok bieżący wzrost liczby tomów biblioteki powiatowej do 10 tys., zaś czytelników do 1 tysiąca. Równocześnie biblioteki gromadzkie mają osiągnąć 24 tys. tomów.

Zaraz, coś tu nie gra! Zróbmy mały rachunek. W biblioteczce powiatowej do 10 tys. tomów brak 8500, w bibliotekach gromadzkich do 24 tys. brak blisko 2500 tomów. Razem więc w br. trzeba by zakupić równo 11 tys. książek. Licząc przeciętnie jedną książkę po 15 zł. na ten „sprawunek” potrzeba plus minus 165 tys. zł. a więc kwartalnie około 41 tys. zł. Tymczasem dla całego powiatu pajęczańskiego przyznano na zakup księgozbioru w I kwartale br... 6.800 zł.

A oto dalsze przykłady „zaburkowego planowania”. W zadaniach ubiegłorocznych Wydział Kultury Woj. RN zaplanował dla powiatu 148 punktów bibliotecznych, podczas gdy wszystkich wsi, osad i przysiółków jest... 135.

W ub. r. przysłano do Pajęczna pismo, zlecające opracowanie lokalizacji projektowanego do budowy w latach 1957/58 domu kultury. Lokalizację zrobiono — niestety, na niej poprzestano.

Mówią w Pajęcznie: do bani z taką robotą:

Mówią w Pajęcznie: zaczęli tu budować biurowe dla Prezydium PRN, jakby nie mogło ono „pomoczyć” się jeszcze dwa - trzy lata w obecnym budynku.

Mówią w Pajęcznie: dla czego nie zaczęto od budowy jakichś obiektów użytku publicznego, np. ośrodka zdrowia, kina, przyzwoitej łaźni, studni itp.

Mówią w Pajęcznie: jak długo jeszcze Pajęczno będzie wsią?

I mają rację.

W urzędowym spisie miast, powiatów i wsi Pajęczno figuruje jako gro-

mada - siedziba Powiatowej RN. Ale żeby tylko. W tej liczącej 3500 mieszkańców „wiosce” urzędują obok siebie trzy władze: PRN, GRN L., zarząd rady osadzkiej.

A ten ostatni, cóż to za nowy twór? Jego tradycje sięgają czasów serwitutów. Obywatele Pajęczna postanowili wówczas nie dzielić serwitutów, lecz utrzymać je w całości. I stąd obecny zarząd ma w swym posiadaniu sporo ziem, las, rzekę, budynek itp. Dochody z tych nieruchomości idą na potrzeby miasteczka (przepraszam — wsi), a więc mała dotacyjka na stację pogotowia ratunkowego, niewielka sumka na bruki, kilkadziesiąt zł na światło — w gruncie rzeczy działalność nie skoordynowana, pseudowspółpraca z GRN i... pożywka dla „plotkarzy”, twierdzących, że „reka rękę myje” i najlepszym rozwiązaniem nienormalnego stanu byłoby powołanie MRN.

Dla umotywowania swych miejskich ambicji podaje się tu nawet w formie anegdoty (podobno fakt hi-

storyczny), że w XVII w. rada municypalna miasta Pajęczna zwracała się do rady w Krzeczicach z prośbą o wypożyczenie... szubienicy dla dobra mieszkańców miasteczka.

Pajęczno — powiatowa wieś. Nie ma tu lekarzy specjalistów, nie ma mebli w sklepie GS, nie ma świetla na ulicach, choć są słupy i latarnie, nie ma dobrej wody... Są za to cuchnące gnojowniki, wodażące o remont domki, są rudery, których nie ma kto rozebrać, jest ciągła groźba epidemii tyfusu brzuszkiego, jest strumyk pełniący dwie role: „wodopoju” i ścieku, jest GS, skarzająca się w ściennej gazecie na płynącą „rzekę” instrukcji i zaleceń, jest młoda, bo kilku-nastomiesięczna PRN, która mimo ogłoszonej decentralizacji niewiele może zrobić, i jest wreszcie grono entuzjastów, mających wciąż nadzieje, że ktoś kiedyś wpadnie na tę myśl, iż w budżetach trzeba większe sumy przeznaczać dla powiatów nowych, zacofanych gospodarzo i kulturalnie...

JOT-ES

Niezapomniane przeżycie

Kwartet im. Borodina w Filharmonii Łódzkiej

Dobry zespół kameralny powinien odznaczać się nie tylko doskonałym przygotowaniem fachowym poszczególnych członków, ale i umiejętnościami zgraniami wszystkich instrumentów we współbrzmieniu całości.

Radziecki państwowy kwartet smyczkowy wyróżniony w r. 1955 zaszczytną nazwą im. Aleksandra Borodina — sławnego kompozytora rosyjskiego — spełnia znakomicie powyższe warunki. Każdy z członków zespołu jest niewatpliwie świetnym muzykiem i głębokim znawcą swego instrumentu, lecz słuchacz odbiera całość jak brzmienie jednego instrumentu o idealnie zestrojonych okordach. W zespołach nie odzwierciedla się kierownictwa — czterech artystów podporządkowani koncepcji

wykonwanego utworu, realizują go precyzyjnie i niezawodnie pod względem interpretacyjnym i technicznym.

Kwartet im. Borodina składa się z ludzi młodych — najstarszy Rościszew Dubiński (I skrzypce) liczy 32 lata, najmłodszy (doskonały altowiolesta) 25 lat. Toteż zespół wnosi na estradę młodzieńcy żar i temperament, ale równocześnie i zdumiewającą dojrzałość wykonania i doświadczenia.

W wykonaniu tym publiczność łódzka miała możność wysłuchania trzech koncertów — Szostakowicza, Ravela i Czajkowskiego. Artyści szybko nawiązali kontakt ze słuchaczami, którzy gorąco dziękowali gościom za niezapomniane przeżycia artystyczne. H.

Od dłuższego czasu próbuje, chociaż częściowo, wgrzyźć się jakoś w jeden z... jękiekawszych problemów Indii — problem ludności i żywności, przynależności naturalnego i przynależności „produkcyjnego”. Nie, bynajmniej nie chodzi mi o jakiegoś „doświadczalnego” poznanie tej sprawy, ciekawi mnie — i nie tylko mnie — społeczna strona zadania. Czytam więc różne książki i artykuły, brnę do przodu, do przodu danych statystycznych, wypytuję znajomych, studiuję wszelkiego rodzaju publikacje i rozmowy.

Isiela tu, w Indiach, Instytucja, która nazywa się „Family Planning” — „Planowanie rodzinne”. Wydaje ona broszury propagandowe i książki, propaguje świadome macierzyństwo. Próbowalem między innymi przeczytać jedną z pozycji, zalecaną przez to „Family Planning”. Podano w niej 125 (słownie: sto dwa dziesiąta pięć) „łatwych” metod zapobiegania ciąży, przestrzegając przy tym jednakże, że jedyną niezawodną metodą jest wstrzymanie się od seksu. A czy to jest naprawdę skuteczne? Jeśli się chce, można również znaleźć żartobliwe strony tego zagadnienia. Tymczasem jednak chodzi o sprawę naprawdę poważną.

W Indiach rodzi się dużo dzieci. Corocznie na każdy 1.000 mieszkańców rodzi się przeciętnie 42 dzieci, a więc około dwa razy więcej niż w krajach Europy. Przyrost naturalny jest więc olbrzymi i olbrzymie w związku z tym jest zapotrzebowanie na wzrost produkcji żywności.

Według spisu z roku 1931, który — jak się wydaje — był bardzo niepełny, Indie miały 357 milionów mieszkańców. Obecnie sądzi się, że liczba ludności tego kraju sięga 400 milio-

nów. W ciągu dwudziestu pięciu najbliższych lat mogłaby się więc podwoić. Zgodnie z tym, co wyczytałem w różnych publikacjach, w okresie od 1921 do 1951 roku ludność półwyspu Indyskiego wzrosła o ponad 100 milionów osób. Wzrosłaby znacznie bardziej, gdyby nie olbrzymia śmiertelność wśród dzieci i dorosłych, która przekraczała niekiedy 40 promille. Jeszcze obecnie, zdaniem niektórych uczonych, roczna śmiertelność kształtuje się na poziomie 25 do 30 na 1.000 mieszkańców, a więc, blisko trzykrotnie wyższym niż w Europie. W rezultacie zlikwidowa-

szną śmierć milionów ludzi. Sprawa żywności nadal jednak jest jedną z najważniejszych spraw współczesnych Indii. Trzeba bowiem nie tylko zapewnić lepsze warunki żywienia dla obecnej ludności kraju, lecz także zabezpieczyć odpowiedni wzrost produkcji żywności w związku z wielkim przyrostem naturalnym. W pierwszych latach po odciesiu Anglików, Indie produkowały rocznie około 51 milionów ton zboża, teraz produkują przeszło 64 miliony ton, zaś pod koniec drugiego planu pięcioletniego, czyli w roku 1961, mają osiągnąć ponad 80 milionów

re przyniosły dotychczas bardzo poważne sukcesy.

Żeby zapewnić lepsze, właściwe warunki bytu dla szybko wzrastającej ludności kraju, Indie muszą jeszcze szybciej zwiększać swój dochód narodowy, rozwijać przemysł i transport, aby dać zatrudnienie dziesiątkom milionów ludzi.

W okresie pierwszego planu pięcioletniego, który został zakończony, produkcja przemysłowa Indii podniosła się o około 50 proc., prace w pozarolniczych gałęziach gospodarki narodowej znalazło kilka milionów osób, dochód narodowy zwiększył się o 18 proc. Drugi plan pięcioletni stawia przed krajem dwukrotnie większe zadania, jeśli się weźmie pod uwagę cyfry absolutne wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej, zakres inwestycji itp. Do 1961 roku dochód narodowy Indii ma być podniesiony o 25 proc., rozwijający się przemysł i transport mają dać pracę dalszym 8 milionom osób.

Tempo rozwoju gospodarczego jest więc szybkie, lecz — niestety — jest ono niedostateczne. Biorąc pod uwagę te 42 promille przyrostu naturalnego, wzrost produkcji, zatrudnienia i dochodu narodowego jest jeszcze za mały w stosunku do potrzeb.

Widzimy więc, że sprawa 42 promille, to sprawa diabelnie poważna, nielata do rozwiązania. Indie jednak weszły już na drogę wiadczą do tego celu. Prowadzi ona — z jednej strony — poprzez ograniczenie nadmiernego przyrostu naturalnego, czemu służyć ma m.in. „Family Planning”, na które przeznacza się coraz większe środki, a z drugiej strony — poprzez osiągnięcie szybszego niż dotychczas tempa wzrostu zatrudnienia, produkcji i dochodu narodowego, czemu z kolei służą wieloletnie plany rozwoju gospodarczego.

RYSZARD FRELEK

42 promille - sprawa diabelnie poważna

nia klęsk głodowych, wzrostu produkcji żywności, trochę lepszych warunków zdrowotnych i poprawy bytu ludności, odsetek śmiertelności szybko maleje. Olbrzymie znaczenie ma tu zwalczanie epidemii oraz przeciwdziałanie takim masowym chorobom, jak gruźlica, czy malaria.

W Indiach rodzi się dużo dzieci. Corocznie na każdy 1.000 mieszkańców rodzi się przeciętnie 42 dzieci, a więc około dwa razy więcej niż w krajach Europy. Przyrost naturalny jest więc olbrzymi i olbrzymie w związku z tym jest zapotrzebowanie na wzrost produkcji żywności.

Według spisu z roku 1931, który — jak się wydaje — był bardzo niepełny, Indie miały 357 milionów mieszkańców. Obecnie sądzi się, że liczba ludności tego kraju sięga 400 milio-

Wśród spraw, które domagają się rozwiązania jest jednak sprawa zwrotu Towarzystwu urzędów i lokalni przekazy zanych w okresie likwidacji Zakładów Doskonalenia Rzemiosła: lokali na A. Struga 4 (kursy administracyjno-gospodarcze), Piotrkowskiej 69 i 24 (kursy kroju i szycia dla kobiet), Główniej 7 (kursy budowlane i maszynowe) oraz na Piotrkowskiej 223 (introligatornia i drukarnia). Lokale te i urzędnicy należały do Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, którego Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej jest naturalnym kontynuatorem. W tej sytuacji — dla właściwego rozwoju reaktywnej placówki społeczno-oświatowej konieczny staje się zwrot Towarzystwu jego bazy technicznej działalności, jaką są lokale, urzędnicy i warsztaty szkoleniowe.

Wyjaśnienie

W związku z artykułem pt. „Cała Łódź czeka na wyniki terapii” („Dziennik Łódzki” z dnia 12 bm.) otrzymaliśmy z DBOR w Łodzi list z wyjaśnieniem, że głównym inspektorem nadzoru w DBOR województwa łódzkiego jest nie słuchacz Technikum Zaocznego, jak mylnie podaliśmy, a inżynier, absolwent Wiczejowskiej Szkoły Inżynierskiej w Łodzi. Za mimowolną nieścisłość, wynikającą z złej informacji uzyskanej na naradzie w sprawie budownictwa — zainteresowanego pracownika DBOR przepraszamy.

★Oszczędni Amerykanie★ Sentyment czy wygoda

★Słona moda★ Od piramid do Picassa

(Warszawskie migawki)

Zacznijmy od Amerykanów, którzy w Pałacu Kultury zaprezentowali warszawiakom najnowsze zdobycze budownictwa mieszkaniowego, dając przy okazji naszym rodzimym twórcom niezłą lekcyję racjonalnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i, co najmniej ważne, oszczędności.

Wystawa przygotowana przez Museum of Modern Art z New Yorku, zorganizowana została przez warszawski oddział SARP. Mieści się ona w Sali Kolumnowej Pałacu i składa z dwóch części. Część pierwsza obejmuje planse, wykresy i przezrocza ilustrujące budownictwo mieszkaniowe USA z pierwszych 7 lat powojennych, część druga —

z okresu od 1952 roku do 1956.

Zainteresowanie wystawą olbrzymie. Zwłaszcza dużo widzi się młodzi. Pierwsze wrażenie — to przede wszystkim rozmach, szklane drapacze chmur i estetyczne obliczone we wszystkich szczegółach na wygodę mieszkańców, wnętrza.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że właśnie owe kilkudziesięciopiętrowe olbrzymy są szczytem komfortu mieszkaniowego Amerykanina. Charakterystyczny „home” przeciętnego obywatela USA — to skromny na zewnątrz domek, jakaś niedu-

żać willa o olbrzymich oknach, zajmujących nieraz całe ściany, bardzo słoneczna, o-toczona zielenią.

Oglądając zdjęcia ślicznie rozplanowanych domków jednorodzinnych z zazdrością ocenialiśmy dokładność wykończenia wnętrza. Podobną zazdrość budzą też meble, na wet te najskromniejsze, świadczące o wysokich wymaganiach amerykańskiego klienta.

Jak wynika z załączonych do plansz prospektów, jedno rodzinna willa mieszkalna, składająca się z mieszkaniami na dwóch poziomach, kosztuje plus minus 12 tys. dolarów. Ta niewysoka stosunkowo cena tłumaczy się oszczędnym wykorzystaniem materiałów budowlanych.

W Ameryce, w której sto pa życiową jest — rzeczą wyjątkową, szeroko spopularyzowane jest budownictwo domków i will w elementach prefabrykowanych. W ciągu ubiegłych lat zbudowano tam wiele domków z prefabrykatów. Daje to duże oszczędności przez zastosowanie masowo produkowanych części składowych, przy czym istnieje kilka modeli takich domków przystosowanych do wymagań klientów.

Ciekawe są też pewne szczegóły architektonicznych rozwiązań. Np. domy te są szerokie na 7 metrów z uwagi na system prefabrykowanego dachu. Większość tych domów znajduje się pod dachem już w ciągu 3 dni od czasu rozpoczęcia budowy, co również wpływa na kształtowanie się ceny.

Na „pociechu” wiadomości, że i tam nie od razu osiągnięto tak zachęcające wyniki.

Prof. Henry Russel Hitchcock, znany historyk architektury USA, przypomina lata, kiedy to olbrzymie sumy wydawano na naśladowanie stylowych fasad i podobne zdobnictwo.

Druga wystawa interesująca mieszkańców stolicy, to pokaz wojskowych mundurów w Muzeum W. P. Zwierdzający mają niełatwy orzech do zgryzienia, chcąc dokonać wyboru spośród 50 zaprezentowanych modeli i podzielić się w związku z tym swymi uwagami przy pomocy specjalnej ankietki, jaką otrzymują przy wejściu.

Co sentymentalniejsi opowiadają się zdecydowanie za tradycyjnymi „rogatywkami”, nie brak jednak i przeciwnych głosów z uwagami na bar dziej nowoczesny i podobno wygodniejszy kształt czapek okrągłych.

No i wreszcie coś dla kobiet. Warszawski Dom Mody „Ewa” lansuje nowe wiosenne modele kostiumów, garsonki i płaszczy za... jedynie 3 tysiące zł od sztuki.

Modeli owsem, owsem, ale ceny słone, o wiele za słone jak na kieszeń przeciętnej warszawianki. Nie dziwmy się więc, że „Ewa” nie cieszy się zbyt dużą popularnością.

I jeszcze jedna atrakcja stolicy — odczyty o sztuce pt. „Od piramid do Picassa”, które pasjonują warszawiaków. Ja również dałam się porwać nastrojowi i dopiero wiadomość o kilometrych ogniskach ciągnących się po wejściu na odczyty ostudziła zapal.

K. WYRZ.

Z ukosa

Gołąbki w sosie pomidorowym

Taką nazwę nosiła konserwa wyprodukowana przez Łódzką Wytwórnię Środków Odżywczych w Łodzi. Tę to konserwę nabyła ob. J., ale ze względu na niespodziewaną zawartość — nie spożyła jej, lecz złożyła reklamację. M. in. środkami odżywczymi w gołąbkach znajdował się bowiem kawałek szkła.

To wydarzenie stało się powodem dochodzenia i od powiedzi na reklamację, w której m. in. czytamy:

„Nie podważając prawdziwości twierdzenia ob. J. dotyczącego znalezienia kawałka szkła w konserwie „Gołąbki w sosie pomidorowym”, stwierdziliśmy, że warunki, w jakich powyższa reklamacja została zgłoszona, uniemożliwiają nam rzeczowe jej rozpatrzenie.

Reklamacja ob. J. stanowi jednostronne stwierdzenie

faktu, nie jest jednak poparta niezbędnymi w takich wypadkach dowodami rzeczowymi, które pozwoliłyby określić pochodzenie szkła w produkcie. Jedynie dostarczenie nam znalezionej kawałka szkła oraz stoika, w którym znajdowała się reklamowana konserwa umożliwiłoby prawdopodobnie ustalenie okoliczności, w jakich szkło znalazło się w stoiku”.

Reklamacja ma to do siebie, że najczęściej stanowi jednostronne stwierdzenie faktu. Wyjaśnienie sugeruje, że przy otwieraniu stoika mógł odłamek szkła dostać się do potrawy. Teoretycznie taka możliwość istnieje, albowiem — jak powszechnie wiadomo — otwieranie konserw wymaga kwalifikacji... kowalskich. Ale jak ten kawałek szkła (pochodzenia zresztą całkiem odmiennego) mógł się dostać do środka gołąbki i wyjść z masy mięsno-ryżowej?

A właśnie z tej pozycji szkła (stoik jest cały) należy wnosić, że dostają się one prawdopodobnie z ryżem, który nie był oczyszczony.

A zresztą — mili producenci — gdyby otwierający uszkodził stoik, czy opłacałoby mu się odwijać gołąbki; wsadzać tam szkło, zawiązać i reklamować? Kto ma na to ochotę i czas wiedząc, że reklamacja wywołuje nie tyle zmniejszenie dyscypliny produkcyjnej, ile lawinę korespondencji?

(z-t)

Nowinki z „Lasu”

Ostatnie zimna zahamowały zbiory najwczesniejszych grzybów — pesterów. Centrala „Las” zebrala dotychczas trynastkę cennych grzybów, wysyłanych również za granicę kilkanaście kg. Dalsze zbiory zależne są naturalnie od pogody.

Niezależnie natomiast od ciepła na dworze są zbiory pieczarek. „Las” posiada obecnie dwie pieczarkarnie, a w tej chwili powstaje trzecia olbrzymia — w Tomaszowie Mazowieckim. Wykorzystano tu pod hodowlę tego smacznego grzybka niwnice nobrowarne. Rocznie przynieść o-nie 16.000 kg pieczarek.

Czynnych jest już 16 nasiek „Lasu”. W tym roku planuje się uzyskać z nich kilka ton doskonałego i pełnowartościowego, o właściwościach leczniczych, miodu. Miód ten urzędowo zostanie w całości na zapotrzebowanie Łodzi. Będzie to miód lipowy, wrośowy, akacjowy i tzw. leśny ze wszystkich leśnych ziół.

Centrala „Las” w najbliższym czasie ma zamiar uruchomić fermę zwierząt futerkowych w Katach Walichowskich. W tych dniach rozstrzygnięto, czy założyć się tu hodowlę lisów platynowych, czy też norek.

(k)

odpowiedzi REDAKCJI

JAN RYBIŃSKI z RADOGOSZCZA: Dziękujemy za pełną troskę o dobro społeczne. Zainteresowaliśmy n/m DRN-Bajuty, która powołała specjalną komisję do zbadań szkół, poczynionych w drzewostanie przez waleśniące się bez opieki krowy. Jak stwierdziła komisja, szkody w niektórych przypadkach są znaczne i właściciele kóz zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

G. SZYMAŃSKI: Nadesłane uwagi przekazaliśmy Okręgowemu Zarządowi Kín, który w zupełności się z nimi zgadza i obiecuje, że na najbliższej obradzie kierowników kín, zwróci im uwagę, aby przestrzegli przepisów i nie wpuszczali młodzieży na filmy dla niej niedozwolone.

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Nie jest przypadkiem, że w tym roku „Dni Oświaty, Książki i Prasy” rozpoczyna się 3 maja, to znaczy w rocznicę wiekopomnej Konstytucji Majowej; bo właśnie jednym z założeń tegorocznych „Dni” będzie nawiązanie do chlubnych tradycji postępowych i wolnościowych, których najpiękniejszym wyrazem jest właśnie Konstytucja 3 Maja.

Dotychczas organizatorem „Dni” były przede wszystkim Rady Cytelnice. Obecnie przygotowaniem i przeprowadzaniem ich będzie miało

charakter raczej społeczny z tym, że całość koordynuje Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ściśle mówiąc Wydział Kultury.

Jak rokrocznie, również i obecnie przewidziany jest szereg imprez najrozmaitsze go rodzaju — festyny, odczyty, kiermasze książki, wystawy, organizowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, MDK, WDK, Dom Książki, biblioteki i d.

W roku bieżącym obchodzić będzie 40-lecie swego powstania zasłużona dla Łodzi Biblioteka Publiczna im. Waryńskiego. Uroczystość tę święcić będziemy w październiku, ale już w czasie „Dni” nawiąże się do tego wydarzenia.

Ubiegłego roku bardzo dobrze wypadł wielki „Pochód książki” — barwny korowod postaci, z których każda uosabiała bohatera jakiejś powieści.

Istnieje projekt wznowienia „Pochodu książki”. Padają jednak głosy, że nie ma na ten cel środków, że brak odpowiednich kostiumów, ponie waż stare — przy likwidacji różnych świetlic — „rozplynęły się” jakos.

Uważamy, że znalazłby się na to sposób. Przecież przy Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi istnieje bardzo bogata kostiumownia, która z całą pewnością wypoczyłoby odpowiednie stroje.

Doświadczenie uczy, że wie le imprez „Dni”, obliczonych było często tylko... na efekt zewnętrzny. Trzeba więc przede wszystkim popierać te, które zostawia po sobie jakiś trwały ślad. I dlatego za jedną z najbardziej celowych imprez tegorocznych „Dni” uważamy uroczystość gromadnego zapisywania wszystkich uczniów klas VII szkół podstawowych do bibliotek publicznych. W ten sposób

13-letni chłopcy i dziewczęta, z których wiele już opuszcza szkoły, zwiąże się z biblioteką i nie odejdzie od książki.

Tegoroczne „Dni” zaczyna ją się 3 maja, a kończą 12. Rozpoczyna się więc wkrótce i trwać będą niedługo — z czego też trzeba wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Czasu jest już niewiele na wstępne przygotowania, trzeba ba zatem przyspieszyć i wzmożyć ich tempo.

Obecnie zawiązał się ogólnolódzki komitet przygotowania obchodu „Dni” z wice przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Eugeniuszem Ajnenkielem na czele. Równocześnie podobne komitety działają w dzielnicach. Chodzi tu o to, ażeby do ich pracy włączyły się również komitety blokowe, szkoły wszelkiego typu, zakłady pracy, związki twórcze itd. tak, ażeby imprezy, organizowane w tym czasie były jak najbardziej użyteczne, atrakcyjne a przede wszystkim masowe: bo tylko wówczas piękne założenia „Dni” zostaną w pełni zrealizowane.

M. J.

Narada w Komendzie Głównej MO

15 i 16 bm. odbyła się w Komendzie Głównej MO narada komendantów wojewódzkich MO i komendantów milicji niektórych dużych miast oraz odpowiedzialnych funkcjonariuszy KG MO. Na naradzie omówiono szereg wniosków, zmierzających do dalszego usprawnienia pracy milicji.

Dużą uwagę poświęcono sprawie energiczniejszego przeciwdziałania wzmostowi spekulacji, korupcji i innych przestępstw gospodarczych, jak również wnioskom zmierzającym do usunięcia przeszkód, jakie nanoszą jedności MO w zwalczaniu podziemia gospodarczego rozrabiającego mienie społeczne. Wielu komendantów wojewódzkich MO wskazywało na konieczność przeciwyjęcia istniejącego jeszcze liberalizmu organów ścigających i orzekających w stosunku do sprawców przestępstw.

Wystawa prac łódzkiego fotografika w Warszawie

Klub Krzywego Koła — awangardowa grupa młodej plastyki polskiej, zorganizował w Staromiejskim Domu Kultury, Rynek Starego Miasta 2 w Warszawie, wystawę fotografii łódzianina Jerzego Kosińskiego, która czynna będzie do końca miesiąca.

Wystawa zawiera około 60 fotografów białoczarnych, które ze względu na tematykę dzieli się na reportaż, np. cykl w małym miescie, architektura, np. cykl mury, akt (w studio) oraz fotografie eksperymentalne np. cykl medytacje, gdzie autor wykorzystał efekty graficzne.

Wystawę ciesz się dużym zainteresowaniem zwiedzających, ze względu na nową, ciekawą formę fotograficznego ujęcia.

Z notatnika reportera

Onegdaj wieczorem na ul. Doły 5-letni Andrzej Nowicki, zam. Doły 22, uwiesił się na tylnym zderzaku manewrującej taksówki nr T-26178.

W chwili gdy kierowca cofał wóz, Nowicki spadł ze zderzaka i dostał się pod samochód. Koło przejechało mu głowę.

Chłopca w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala Korczańskiego. (s)

Radio

CZWARTEK, 18 KWIETNIA
15.10 Melodie ludowe Czeskiej Słowacji. 15.30 Dla dzieci — audycja słow.-muz. pt. „Spiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.05 Koncert orkiestry Rozki”. 16.05 Koncert orkiestry Rozki”. 16.05 Koncert orkiestry Rozki”. „O chocabach brudnych rak” — pog. dr Z. Szymańskiej. 17.01 (L) Audycja dla młodzieży. 17.15 (L) „Runda z piosenką” 17.35 (L) Muzyka baletowa. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Koncert solistów. 19.30 „Droga na ementarz” — opow. T. Mann’a. 20.13 Kronika sportowa. 20.30 „Fala 56”. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 20.50 Koncert życzeń. 21.40 Felieton. 21.50 „Nowe wydawnictwa PWM”. 22.20 Muzaika muzyczna. 23.30 „Słynie koncert fortepianowe”.

TELEWIZJA

Czwartek, 18 kwietnia
Godz. 19.00: 1. Polska Kronika Filmowa. 2. „Ciekawe i ważne” — rozmowa z J. Skotnickim o podróży do Indii. 3. Telefilmowy Klub „Odeon” — festiwal polskich filmów przedwojennych.

Kiedy Łódź otrzyma nową podstawę telefoniczną? Wszystko zależy od dostaw kabli

Od półtora roku trwa w Łodzi prace związane z oddaniem do użytku nowej podstawy telefonicznej. Nowa podstacja przeznaczona dla południowej części miasta w poważnym stopniu przyczyniłaby się do rozładowania tłoku panującego na liniach telefonicznych. Jednakże zakończenie robót uzależnione jest od uzyskania niezbędnej ilości materiału w postaci kabli.

W tej chwili trwają prace przygotowawcze z zagranicą (m. in. ze Szwecją) w sprawie ich dostawy do naszego kraju. Dla samej Łodzi potrzebna byłoby kilkaset tysięcy wagonów wspomnianych kabli. Wtedy dopiero można byłoby mówić o zakończeniu budowy podstawy telefonicznej dla południa. (Kr)



W długiej kolejce na Pocztę Główną spotykamy pana Edwarda Ciukę, znanego dyrygenta orkiestry mandolinistów.

ŚWIĄTECZNE UTRAPIENIA łódzkiej poczty

Na Pocztę Główną ruch prawdziwie przedświąteczny. Przed każdym okienkiem stoją długie kolejki. Kabin telefoniczne są wprost obłożone, a zdwojona ilość listów, telegramów, kart nie pozwala zapomnieć pracownikom poczty, że święta są za pasem.

Przykładem ożywionej ko-

respondencji świątecznej może być fakt, że samych listów zwykłych i poleconych dzisiaj wysyłają dzienne ok. 150 tys., a paczek — 12 tysięcy. Do Łodzi natomiast przychodzi dziennie około 170 tysięcy najrozmaitszych przesyłek. Pracy jest więc mnóstwo.

Te liczby ilustrują jednak tylko pierwsze dni tygodnia przedświątecznego — informuje nas zastępca naczelnika Poczty Głównej, pan Ciałko. Istny szal zaczyna się dopiero dwa a nawet jeden dzień przed świętami. I te spóźnione przesyłki są utrapieniem wszystkich pocztowców. Tworzą się zatory, których nie potrafi czasami zlikwidować zdwojona ilość pracowników. Dlatego też lepiej nie zwlekać z wysyłaniem listów czy kart świątecznych a korzyść będzie obustronna: dla adresata i pracownika poczty.

I jeszcze jedna sprawa: do kładnie i czerliwie adresowania wszystkich przesyłek. Wydawałoby się, że rzecz oczywista, a tymczasem sama

Poczta Główna otrzymuje dziennie tysięcy listów bez adresów. I mimo, że specjalnie wytypowani pracownicy poczty starają się rozwiązać zagadkowe adresy, część przesyłek nigdy nie trafi do miejsca przeznaczenia. (st.)



Tyle listów, telegramów, paczek kładnie i czerliwie adresowania wszystkich przesyłek. Wydawałoby się, że rzecz oczywista, a tymczasem sama

Przedświąteczne kłopoty łodzian z masłem i śledziami

Przedświąteczne zakupy weszły w Łodzi w stadium kulminacyjne. Złóżki przed sklepami delikatesowymi i spożywczymi zaczęły się tworzyć wczoraj dość duże ogony w oczekiwaniu na transporty masła.

Jak nas poinformowano w Łódzkim Zarządzie Handlu, popyt na masło wzrósł w ostatnich dniach bardzo znacznie. Mimo tego, że Łódź otrzymała o kilkadziesiąt ton masła więcej niż przed świę-

tami Bożego Narodzenia, padać nie pokryje w całości za potrzebowania. Z tym faktem muszą się łodzianie liczyć. Nawet dodatkowy przydział MHW nie rozwiąże tego braku.

Na szczęście nie sprawdzili się przewidywania, jeżeli chodzi o zbyt małe dostawy jaj do naszego miasta. W tej chwili zarówno w sklepach spożywczych jak i na rynkach jaj jest pod dostatkiem.

W dniu jutrzejszym rzuci się na rynek największą ilość szynki wędzonej z zapasu przedświątecznego. W sklepach jest duża ilość wędzonych boczkołów eksportowych, wszelkiego rodzaju wędlin, a po jutrze przetworzone mięsne dostarczą kilkanaście ton białej kiełbasy świątecznej.

O ile przed świętami w grudniu ludzie chętniej kupowali duże szynki, 6-7-kiłowe z kością, o tyle teraz daje się zauważyć popyt na małe sztuki wędzone, bez kości.

Wedle rozeznania dyrekcji handlu mięsnego należy się liczyć z dużym popytem na mięso surowe, a więc wołowinę i wieprzowinę oraz pewne ilości cielęciny, które zostaną rozprzedażone do sklepów w czwartek i piątek.

Osobny rozdział to śledzie. Każdy transport dostarczony do sklepu jest rozchwytywany momentalnie. Ostatnie transporty śledzi będą dostarczane jutro i pojutrze. Nie brakuje w sklepach rybnych dorszy, świeżych i wędzonych oraz filetów. Ukazały się też w sprzedaży pewne ilości słodkowodnych ryb mrożonych.

Słuszne wydaje się, by Łódz-

ATRAKCYJNY raid kolarski z nagrodami

W związku z międzynarodowym świętem pracy 1 Maja od szeregu lat w Górach Świętokrzyskich odbywają się tradycyjne rajdy, które cieszą się ogromnym powodzeniem. W tym roku do imprezy tej włączają się również kolarze. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i kolarstwo turystyki i kolarstwa organizują wspólnie ciekawą na rowerach do Kielec na dzień zakończenia raidu.

Pierwsza grupa wyjedzie w dniu 27 kwietnia o godz. 14.30. Druga grupa we wtorek 30 kwietnia o godz. 12. Punkt zbieżczy Plac Komuny Paryskiej. Powrót z Kielca 1 maja pociągiem ze zniżką 33 proc.

Trasy tych wędrowek prowadzą przez najbardziej atrakcyjne miejscowości pod względem krajoznawczym

oraz przez tereny, na których wojska radzieckie w głębiej ofensywie rozgromiły hitlerowców. Przed odjazdem każdy z uczestników dostanie ankietę konkursową. Zwycięzcy otrzymają nagrody ufundowane przez TPP-R. Grupy podzielone zostaną na drużyny 5-osobowe. Dla drużyn wyróżniających się przewidziane są nagrody, których fundatorem jest Komisja Turystyki Kolarskiej PTT-K w Łodzi.

Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe znaczki. Za każdy dzień jazdy kolarze za rabiąją 10 punktów na kolarską odznakę turystyczną.

Przed wyjazdem dnia 25 kwietnia o godz. 18 w lokalu TPP-R ul. Narutowicza 28 odbędzie się zebranie wszystkich uczestników. Zapisy przyjmowane są w każdą środę od godz. 18 do 19 do dnia 24 bm. w lokalu PTT-K ul. Piotrkowska 102a i TPP-R przy ul. Narutowicza 28. (k)

PIERWSZE przyrzeczenia harcerskie ZŁOŻYLI harcerze Chojen

W szkole przy ul. Podmiejskiej w Łodzi odbyła się w ubiegłą sobotę uroczysta zbiórka zorganizowana przez Hufiec Chojny.

42 drużyny i druhowi złożyło po raz pierwszy od czasu reaktywowania harcerstwa uroczyste przyrzeczenie (według nowego tekstu) na sztandar harcerski troskliwie przechowywany przez okres okupacji przez 20 drużynę łódzką im. Zawiszy Czarnego.

W uroczystej ciszy padły słowa młodych: „Mam szczerą

wolę całym życiem pełnić służbę Polsce Ludowej, walczyć o prawdę i sprawiedliwość społeczną, nieść chętnie pomoc każdemu człowiekowi i być posłusznym prawu harcerskiemu...“

Przyrzeczenie odebrał komendant hufca podharcmistrz Zenon Drzewiecki, a następnie wręczył składającym przysięgę pierwsze krzyże harcerskie.

Wesołe i tęskne pieśni harcerskie długo rozbrzmiewały tego wieczoru na harcerskim kominku. (lg)

w jednym ZDANIU

W dniu wczorajszym Komitet Dzielniczy ZMS Łódź-Polesie zmienił siedzibę przenosząc się z Al. Kościuszki 40 na ul. Kopernika 56-58 do świetlicy Zakładów Wytwarzających Transformatorów M-3.

Dziś, o godz. 18, w Gabinetie Radnego przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się spotkanie radnych Rady Narodowej i DRN, na którym omówione zostaną aktualne zagadnienia zaopatrzenia emerytalnego i produktywności inwalidów.

Dyrygent fiński wystąpi w Filharmonii Łódzkiej

Filharmonia Łódzka gości w bieżącym tygodniu dyrygenta fińskiego Tauna Hannikaina, na dyrektora artystycznego Filharmonii w Helsinkach. Znakomity artysta dyrygować będzie koncertami symfonicznymi, na program których złożą się poematy symfoniczne Jana Sibeliusa, Concerto gros-

so Haendla i Adaggio na smyczki współczesnego kompozytora amerykańskiego Samuela Barbera.

Koncerty Tauna Hannikaina odbędą się w tym tygodniu w czwartek i piątek, przy czym abonamenty piątkowe ważne są na czwartek, a sobotnie na piątek.

Książka - Twój przyjaciel!

Wesołego Alleluja

SZ. KLIENTELI oraz wszystkim DOSTAWCOM życzę

SKŁADNICA DENTYSTYCZNA „ARTDENS” ul. Narutowicza 11.

Najlepsze życzenia

z okazji zbliżających się Świąt składa swoim stałym konsumentom i zaprasza na tradycyjną przedświąteczną „RYBKĘ” do swoich zakładów —

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych - Zachód i kierownicy zakładów.

W pierwszy dzień Świąt miłośników tańca i muzyki zapraszamy do „MARIENSZTATU” ul. Zachodnia nr 87

zakład czynny będzie normalnie od godz. 15 do 4 rano. Pozostałe zakłady w pierwszym dniu Świąt nie będą czynne. (Zakład „Mariensztat” będzie nieczynny w piątek i sobotę bm.)

LOKALE

MIESZKANIA na terenie miasta Łodzi wyjątkowo dla swych pracowników Łódzkiego Zakładu Górniczego w Łodzi. Oferty należy zgłaszać do Działu Administracyjno-Gospodarczego LZG, Łódź, Szpitalna. Warunki wynajmu do omówienia na miejscu.

31 nól POKOJU wysoki parter, balkon, wygodny we Wrocławiu. Sienkiewicza 81-12. Śliz, zamieszanie na 2-1 pokój, kuchnia, wygodny w Łodzi

DWA pokoje z kuchnią w nowoczesnym domu bez wygód w ciele. Wesoła koło Warszawy zamieszanie na dwa pokoje z kuchnią i wygodnymi w środku Łodzi. Oferty pisemnie Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5990”

LADNY pokój, kuchnia przedpokój, cześć, wygodny zamieszanie na łódzkie samo większe lub dwa małe pokoje, kuchnia. Wesoła koło Warszawy. Tel. 364-31 od 18-20 5635 G

POKOJ z małą kuchnią - nowoczesne centrum, wygodny zamieszanie na podobne 2-3 pokoje, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4929”

DWA pokoje, kuchnia, wygodny i dwa pokoje, kuchnia, weranda w Kolumbie zamieszanie na 4-3 pokoje mieszkanie z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5641”

POKOJU lub pokoju z kuchnią pilnie poszukuje. Kosztu zwracam. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5643”

DYPLOWANA pielęgniarka poszukuje pokoju sublokatorskiego. Najchętniej w pobliżu Szpitala im. Curie-Skłodowskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5016”

TRZY pokoje z kuchnią, cześć, wygodny, pierwsze piętro w śródmieściu zamieszanie na dwa razy na pokój z kuchnią. Oferty pisemnie Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5884”

DWA ładne samodzielne mieszkania po pokoju z kuchnią, wygodny, cześć, wygodny zamieszanie na dwupokojowe samodzielne komfortowe w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5877”

W dniu 16 kwietnia 1957 r. zmarł

Bolesław Żyznowski

Kierownik Działu Administracyjno-Gospodarczego w Instytucie Celulozowo-Papierniczym.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i nieodżałowanego koleżę.

DYREKCJA I PRACOWNICY

Dnia 15 kwietnia 1957 r. zmarł opatrzony św. sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach

S. + P.

Franciszek Pawłowski

lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 kwietnia br. o godz. 15 z kaplicy ementarza katolickiego na Dołach, o czym pogrążeni w smutku zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego

Stanisława Kraja

w dniu 12 bm. a w szczególności Zarządowi Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Łodzi, Radzie Miejscowej, pracownikom WZSP, przyjaciółom i znajomym serdeczne podziękowania składają

ZONA, DZIECI I RODZINA

Koledze

KAZIMIERZOWI WYSOCKIEMU wizytatorowi DOSZ z powodu zgonu

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

PRACOWNICY Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Łodzi

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW na stanowiska kierowników robót, projektantów w zakresie organizacji robót, B.H.P. zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia Łódź, ul. Lutomska 32/34. 1652-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych na budowach zatrudni natychmiast Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Łódź, Al. Kościuszki 101. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamieszanych w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują działy zatrudnienia i plac. tel. 390-36.

PRZETARG

Ogłasza się nieograniczony przetarg na wykonanie następujących robót: 1) Odbudowa spalanej stodoły w Rokszycach, pow. Piotrków Tryb. 2) Przeprowadzenie kontroli urządzeń ogromowych i dekonanie pomiarów uziońmów w tuczarniach Ł.O.Z.T.P. w Kutnie, Rokszycach, Krogulec pow. Łódź, Cedrowicach pow. Łęczyca, Augustowie k/Łodzi, Jankowicach pow. Kutno. Przetarg odbędzie się dnia 10. V. 1957 r. o godz. 10 w Łódzkich Okręgowych Zakładach Tucz Przemysłowego Łódź, ul. Nowa 23. Informacji udziela dział robót kapitalnych pokój nr 23 od godz. 7 do 10 gdzie również należy składać oferty do dnia 8. V. 1957 r.

DWIE KOBIETY ze stażem lalkarskim zaangażujemy od zaraz do teatru lalek „Świerczyk”. Podania składać do Związku Nauczycielstwa Polskiego — Zarząd Okręgowy Łódź, ul. Piotrkowska 149, II p. pokój 6.

CIASKARZA - KARMELARZA i kelnerkę poszukuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Konstancynie Łódzkim. Reflektuje się tylko na pracowników o pełnych kwalifikacjach. Zgłoszenia należy kierować Konstancynie - Łódź, ul. 19 Stycznia nr 46.

KANDYDATÓW na praktykantów po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej w wieku 14-15 lat przyjmie natychmiast Dyrekcja MHD Art. Gospod. Domowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 113, II piętro. Przyjęci kandydaci praktykując w sklepach, będą jednocześnie uczyszczali do Technikum Handlowego. Warunki do omówienia na miejscu w sekcji kadr pokój 209 w godz. od 11-13.

DZIESIĘC wykwalifikowanych szwaczek oraz mechanika do maszyn szwalniczych przyjmie natychmiast Spółdzielnia Inwalidów im. St. Martyki w Łodzi, ul. Piotrkowska 73. Pierwszeństwo mają inwalidzi. Zgłoszenia przyjmują ref. kadr od 7 do 14.

WYKWALIFIKOWANYCH izolatorów na roboty ciepło- i zimnochronne oraz blacharza i malarza na wyjazd zatrudni Łódzkie Zakłady Izolacji Przemysłowych „Lambda” w Łodzi ul. Świerzewskiego 70. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 1688-K

TRACZY, uczniów na tkalnie powyżej 18 lat, dagarki, zgrzeblarki, wrzecionarki i zwojarki przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Okrzei w Łodzi, ul. Kilińskiego 223. 1685-K

4 SZLIFIERZY - POLEROWNIKÓW i 1 samodzielnego galwanizera zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzające Aparatury Elektrycznej — pl. Komuny Paryskiej 6.

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL 500 z koszem, stan dobry — pilnie sprzedam. Sienkiewicza 32 5903 G

RADIO marki „Stolica” sprzedam. Przybyszewskiego 211, barak 6 m. 5

RADIO (radiola) z adaptorem i płytami sprzedam. Zielona 48-31

MOTOCYKL „12” nowy sprzedam. Kościuszki 33 m. 12 5725 G

MOTOCYKL „Ardie” 250 ccm na dotarcie sprzedam. Kochanowskiego 16-2 (Tulianów) godz. 7-9 i 18-20

MASZYNE dziewiarskie 10X90 sprzedam. Łódź, 22 Lipca 43 m. 1

MASZYNE dziewiarskie marki „Knitax” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5912”

OPIEKUNKA do małego dziecka potrzebna. Roosevelta i m. 4 Szwedowa 5794 G

PRACA

WYCHOWAWCZYNI — gospośnia potrzebna. Warunki dobre. Lipowa 16 m. 10 5779 G

GOSPOŚIA do lekarza potrzebna na stałe lub na przychodnię. Referencje konieczne. Zgłaszać się ul. Mickiewicza 10 m. 1. tylko od godz. 16 do 18 5658 G

DIETE —

CUKRZYCOWA
STAWOWĄ (dnową)
przy NADKWASOCIE
NERKOWO - WĄTROBOWĄ

oraz dla REKONWALESCENTÓW potrawy odżywcze sporządzane wyłącznie na masle.

Przyjemnie urządzonego lokalu zapewnią miłą atmosferę i spokój w spożywaniu posiłków.

Uwaga!

W dniu 18 kwietnia br. o godz. 12

OTWIERA PODWOJE DLA SZANOWNYCH GOŚCI

SAVOY - DIETETYCZNY

ul. TRAUGUTTA nr 6

i zaprasza na obiady i kolacje w godzinach od 12 do 20

DIETE —

oraz dla REKONWALESCENTÓW potrawy odżywcze sporządzane wyłącznie na masle.

Przyjemnie urządzonego lokalu zapewnią miłą atmosferę i spokój w spożywaniu posiłków.

